Nr 282. Śmigiel, niedziela 10 grudnia 1922. Rok 33.

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 650.— mk., W agencjach miesięcznie 600 mk. Numer pojedyńczy 30 mk. niedzielny 50 mk. Telefon nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

DZIENNIK BEZPARTYJNY dla WSZYSTKICH STANÓW

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 100 mk., w części urzędowej lub reklamowej 200 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel-Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200363.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Likwidacja wyszynków.

Na mocy rozporządzeń Województwa w Poznaniu w przedmiocie wykonania ustawy o ograniczeniach w sprzedaży i spożycia napojów alkoholowych z dnia 23 kwietnia 1920 r. Dz. Ust. z r. 1922 Nr. 35 poz. 299, odbyły się posiedzenie w dniu 14 listopada oraz 4 grudnia r. b. Powiatowej Komisji dla Walki z Alkoholizmem przy Starostwie Śmigielskim, która na odbytych posiedzeniach uchwaliła zlikwidowanie i pozostawienie z dniem 1. stycznia 1923 r. następujących miejsc:

a) pozostawienie:

1. miejsce wyszynku w Śmiglu Rynek 10 (Musiałowski Stanisław)
2. miejsce wyszynku w Śmiglu ulica Ogrodowa 29 (Rissmann Oskar)
3. miejsce wyszynku w Śmiglu ulica św. Wita 21 (Nowak Jan)
4. miejsce wyszynku w Wielichowie (Fórmanowicz Leon)
5. miejsce wyszynku w Wolkowie (Namysł Marcin)
6. miejsce wyszynku w Wilkowie-Polskiem (Owsianny Roman)
7. miejsce wyszynku w Lipnie-Nowym (Kowalewicz)
8. miejsce wyszynku w Bojanowie-Starem (Stępczak Ignacy)
9. miejsce sprzedaży (detalicznej) w Śmiglu, Rynek 29 (Witaszek Stanisław)
10. miejsce sprzedaży (detalicznej) w Kotuszu (Dymke Henryk)
11. miejsce sprzedaży (detalicznej) w Gradowicach (Schmidt Wawrzyn)
12. miejsce sprzedaży (detalicznej) w Siekowie (Krajewski Stanisław)
13. miejsce sprzedaży (detalicznej) w Zełęcinie (Pluskota Antoni)
14. miejsce sprzedaży (detalicznej) w Spławiu (Białas Teodor)
15. miejsce sprzedaży (detalicznej) w Czaczu (Giera Piotr)
16. miejsce sprzedaży (detalicznej) w Popowie-Starem (Jamroszczyk)

b) zlikwidowanie:

1. miejsce wyszynku i sprzedaży w Śmiglu, Rynek 29 (Matzel Emma) właściciel
2. miejsce wyszynku i sprzedaży w Śmiglu Jagiellońska 3 (Olęderczyk Teodor)
3. miejsce wyszynku i sprzedaży w Śmiglu ulica Kilińskiego 64 (Kalms Adolf)
4. miejsce wyszynku i sprzedaży w Śmiglu ulica Jagiellońska 6 (Kujawa Józef)
5. miejsce wyszynku i sprzedaży w Śmiglu ulica Kilińskiego 42 (Turkiewicz Antoni)
6. miejsce wyszynku i sprzedaży w Śmiglu ulica Sienkiewicza 12 (Szulz Albert)
7. miejsce wyszynku i sprzedaży w Śmiglu ulica Mickiewicza 21 (Kunze Ksawery)
8. miejsce wyszynku i sprzedaży w Śmiglu ulica Sienkiewicza 16 (Fechner Wilhelm)
9. miejsce wyszynku i sprzedaży w Śmiglu ulica Jagiellońska 2 (Kuppi Gottfried)
10. miejsce wyszynku w Śmiglu ul. Mickiewicza 29 (Büchner Leonhard)
11. miejsce wyszynku i sprzedaży w Wielichowie (Paetzold Berthold)
12. miejsce wyszynku i sprzedaży w Wielichowie (Dosmar Rozalja)
13. miejsce wyszynku i sprzedaży w Wielichowie (Michalak Franciszek)
14. miejsce wyszynku i sprzedaży w Wielichowie (Śledź Franciszek)
15. miejsce wyszynku i sprzedaży w Wielichowie (Ehrenfeld)
16. miejsce wyszynku i sprzedaży w Wielichowie (Matyszczyk Stanisław)
17. miejsce wyszynku i sprzedaży w Kamieńcu (Szubert Leopold)
18. miejsce wyszynku i sprzedaży w Jaskółkach (Kęszycki)
19. miejsce wyszynku i sprzedaży w Parzęczewie (Potworowski hr.)
20. miejsce wyszynku i sprzedaży w Puszczykówcu (Wittke Karol)
21. miejsce wyszynku i sprzedaży w Wielkich Łękach (Kęszycki)
22. miejsce wyszynku i sprzedaży w Kotuszu (Seidel Ernst)
23. miejsce wyszynku i sprzedaży w Brońsku (Koźlik Jan)
24. miejsce wyszynku i sprzedaży w Barchlinie (Marach Jan)
25. miejsce wyszynku i sprzedaży w Morownicy (Fengler Leon)
26. miejsce wyszynku i sprzedaży w Boguszynie (Włodarczak Bronisław)
27. miejsce wyszynku i sprzedaży w Dłużynie (Stawiński Kazimierz)
28. miejsce wyszynku i sprzedaży w Biskupicach (Śleboda Kazimierz)
29. miejsce wyszynku i sprzedaży w Antoniewie Nowa Wieś (Mikołajczak Jan)
30. miejsce wyszynku i sprzedaży w Błotkowie (Leśny Rafael)
31. miejsce wyszynku i sprzedaży w Przysiece Starej (Sadowicz Jan)
32. miejsce wyszynku i sprzedaży w Radomicku (Stępczak Szczepan)
33. miejsce wyszynku i sprzedaży w Nietążkowie (Scheffer)
34. miejsce wyszynku i sprzedaży w Sierpowie, (Schwarz Dorota)
35. miejsce wyszynku i sprzedaży w Robaczynie (Schwarz Adolf)
36. miejsce wyszynku i sprzedaży w Wonieściu (Helmchen Wilhelm)
37. miejsce wyszynku i sprzedaży w Popowie Won. (Kirste Karol)
38. miejsce wyszynku i sprzedaży w Górce-Duchownej (Jagodziński Wojciech)
39. miejsce wyszynku i sprzedaży w Bruszczewie (Płócieniak Franciszek)
40. miejsce wyszynku i sprzedaży w Dębsku, (Braun Ignacy)
41. miejsce wyszynku i sprzedaży w Gradowicach (Bartkowiak Józef)
42. miejsce wyszynku i sprzedaży w Kluczewie (Floryszczak Jan)
43. miejsce wyszynku i sprzedaży w Łubnicy (Hoffmann Juljan)
44. miejsce wyszynku i sprzedaży w Prochach (Kochowicz Feliks)
45. miejsce wyszynku i sprzedaży w Pruszkowie (Jaensch Paweł)
46. miejsce wyszynku i sprzedaży w Siekówku (Brychcy Józef)
47. miejsce wyszynku i sprzedaży w Trzcinicy (Bran Józef)
48. miejsce wyszynku i sprzedaży w Reńsku (Dymke Albert)
49. miejsce wyszynku i sprzedaży w Reńsku (Szulz Wilhelm)
50. miejsce wyszynku i sprzedaży w Poświętnie (Stelmaszyk Ignacy)
51. miejsce wyszynku i sprzedaży w Zieminie (Żurawska Magdalena)
52. miejsce wyszynku i sprzedaży w Śmiglu ul. Wodna (Cieśla Józef)
53. miejsce wyszynku i sprzedaży w Śniatach (Zalisz Władysław)
54. miejsce wyszynku i sprzedaży w Olszewie (Langner Wilhelm)
55. miejsce wyszynku i sprzedaży w Radomicku (Zgainski Antoni)
56. miejsce wyszynku i sprzedaży w Bronikowie (Grochowy Jan)

Śmigiel, dnia 7. grudnia 1922 r.

Przewodniczący. Kopczyński, Starosta.

Wyjazd górników i robotników do Francji.

Niniejszem podajemy do publicznej wiadomości, że wyjazd górników i robotników do Francji nastąpi dnia 18. bm. z St. Bojanowa do Poznania.

Warunki przyjęcia podzielono na 4 kategorje

I. Górnicy, którzy pracowali conajmniej 8 lat w kopalni pod ziemią, z tego przynajmniej 4 lata przed węglami, jako rębacz (Hauer) w wieku od lat 25—45-ciu i ile są zdrowi mogą być w wieku do 50 lat.

II. Górnicy, którzy pracowali conajmniej 3 lata w kopalni węgla pod ziemią z tego przynajmniej 1 rok przed węglami, jako pomocniczy rębacz (Lehrhauer) w wieku od 19--45-ciu lat.

III. Robotnicy, którzy pracowali w kopalni węgla pod ziemią conajmniej jeden rok do lat 35-ciu (Schlepper).

IV. Robotnicy, którzy jeszcze nigdy w kopalni węgla nie pracowali a chcieliby w takowej pracować do lat 30.

Robotników poniżej lat 20 nie przymuje się. Zapisy na wyjazd załatwia codziennie Państw. Urząd Pośredn. Pracy w Śmiglu (Strzelnica). Wszyscy zapisani zgłoszą się z potrzebnemi papierami dnia 16 bm. od godz. 10—12 przed południem.

Śmigiel, dnia 5. grudnia 1922.

Państw. Urząd Pośredn. Pracy
Hęćka. Kierownik Urzędu.

Ogłosić!

Starosta, Kopczyński.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Niewyjaśniona sytuacja.

Warszawa, 9. grudnia.

Wbrew wszelkim przewidywaniom i piątek nie przyniósł żadnego rezultatu co do rokowań w sprawie kandydatury na Prezydenta. Przez cały dzień trwały narady poszczególnych klubów. Punkt ciężkości leżał w P. S. L. Około południa pojawiły się pogłoski, że wbrew zapowiedziom, jakoby P. S. L. nie zamierzało wysuwać swego kandydata — p. Witos chce ubiegać się o godność Prezydenta. Ten ostatni w rozmowach z lewicą i ugrupowaniami narodowemi oświadczył, że nie zgadza się na żadną z wysuwanych kandydatur przez blok narodowy. Wyrażono pogląd, że Witos chce postawić ugrupowania polskie w takiem położeniu, aby były zmuszone zgodzić się na jego kandydaturę.

Pod wieczór zebrały się na narady cztery stronnictwa, a mianowicie: P. P. S., P. S. L., N. P. R. i Wyzwolenie; w naradach brali udział posłowie: Barlicki i Moraczewski, Thugutt i Woźnicki, Chądzyński i Banaszak, oraz Kiernik, Biały i Erdmann. Rozpatrywano 9 ewentualnych kandydatur na Prezydenta, a mianowicie: Jana Kochanowskiego, b. rektora uniwersytetu warszawskiego, Stanisława Wojciechowskiego, b. ministra spraw wewn. w gabinecie p. Paderewskiego, Gabrjela Narutowicza, min. spraw zagr., obecnego premjera Juljana Nowaka, Marszałka Wojciecha Trąmpczyńskiego, hr. Maurycego Zamoyskiego, naszego posła w Paryżu, gen. Sikorskiego, obecnego szefa sztabu, Kazimierza Morawskiego, prezesa Akademji Umiejętności i Antoniego Ponikowskiego, b. premjera. Odrazu odrzucono kandydatury Trąmpczyńskiego i Zamoyskiego; przyjęto do wiadomości oświadczenie gen. Sikorskiego, że kandydaturę odrzuca.

Po dyskusji uznano za niemożliwe do uwzględnienia kandydatury pp.: Kochanowskiego, Morawskiego, Nowaka i Ponikowskiego. Co do Narutowicza, to przeciwko niemu oświadczyli się przedstawiciele P. S. L., natomiast przeciwko Wojciechowskiemu wypowiedziało się Wyzwolenie. W sprawie tego ostatniego jeszcze w południe rozeszły się wersje, że zrzekł się swej kandydatury. W ten sposób centrolew nie ustalił żadnej kandydatury. Dziś rano o 10 dalsze narady.

Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego mniejszości narodowe zamierzają w pierwszem głosowaniu oddać swe kartki, jako demonstrację

na p. Jana Beaudouin de Couternay; w takim samym celu mają oddać swe głosy za pierwszym razem socjaliści, wysuwając Daszyńskiego.

Około godz. 10 wieczorem skończyła swe obrady N. P. R. Postanowiono zwrócić się do wszystkich stronnictw polskich z propozycją odbycia wspólnej konferencji, celem ustalenia kandydatury republikanina oraz demokraty, który potrafiłby skupić na sobie większość głosów polskich. Ugrupowania narodowe odniosły się do tej propozycji życzliwie; Wyzwolenie nie dało żadnej odpowiedzi; socjaliści i ludowcy byli nieobecni w Sejmie, wobec czego projektowana konferencja nie doszła do skutku.

Pogrzeb śp. wojewody Rymera

Katowice, 7. grudnia.

Nader uroczysty był dzień pogrzebu pierwszego wojewody śląskiego. Mimo niesprzyjającej pogody około 20 tysięcy ludzi wzięło udział w pogrzebie. Większość stanowiły liczne delegacje robotników z całego Województwa, a nawet i ze Śląska Opolskiego. Pogrzeb zamienił się w imponującą manifestację dla pamięci tego przedstawiciela robotników śląskich, który choć sam był robotnikiem z urodzenia i z zawodu, doszedł dzięki swoim zdolnościom samouka i ogólnie uznawanej pracy i ofiarności do najwyższego urzędu w Województwie. Rząd Polski dla zadokumentowania, iż dzięki robotnikom Śląsk odzyskany został dla Macierzy, zamianował pierwszym Wojewodą Śląskim robotnika.

Ś. p. Rymer jako przedstawiciel partji N. P. R. miał wprawdzie przeciwników politycznych, lecz wrogów osobistych nie miał żadnych. Dobra jego wola, wytężona praca i wysokie przymioty osobiste były powszechnie szanowane i cenione. Tem się też tłómaczy liczny udział uczestników pogrzebu z wszystkich obozów politycznych, nie pomijając i niemieckich, bo i Niemcy, tak senatorowie jak i posłowie przybyli wszyscy na pogrzeb. Przybyli też niemieccy członkowie katowickiej Rady Miejskiej, przedstawiciele wielkiego przemysłu, handlu, kupiectwa oraz niemieckich organizacji robotniczych.

W pochodzie niesiono około 100 sztandarów związkowych a 5 orkiestr wojskowych i górniczych przygrywało marsze żałobne. W pochodzie szły deputacje wszystkich organizacji robotniczych społecznych.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się nabożeństwem w kościele Panny Marji o godz. 10 rano, odprawionem przez ks. proboszcza Kubinę. Przybyli nań przedstawiciele Rządu, Województwa, Sejmu śląskiego władz wojskowych i instytucji społecznych.

O godz. 2 i pół odbyła się eksportacja zwłok z domu żałoby. Przed domem nad trumną przemawiali: imieniem Rządu minister Darowski, imieniem armji jen. Szeptycki, który przybył z Krakowa, imieniem Sejmu Śląskiego Marszałek Wolny, który jako osobisty przyjaciel zmarłego podkreślił jego zasługi około wyzwolenia Śląska. Dalej b. wicemin. dr. Wachowiak żegnał zmarłego imieniem Sejmu Warszawskiego i Klubu N. P. R., a poseł Piecha imieniem robotników śląskich.

Następnie orszak żałobny ruszył głównemi ulicami miasta do kościoła Panny Marji, gdzie ks. proboszcz Kubina wygłosił odpowiednią egzortę, a ks. delegat biskupi Kapica odprawił egzekwie.

Wśród zupełnego już mroku orszak udał się na cmentarz, gdzie przy blasku pochodni złożono zwłoki do grobu po przemówieniu wicewojewody Żurawskiego. W pogrzebie wzięli udział ze strony Rządu prócz. min. p. Darowskiego wicemin. spraw wewnętrz. p. Lenc, wojewodowie poznański p. Celichowski, krakowski p. Gałecki i kielecki p. Pękosławski. Z przedstawicieli międzynarodowych obecni byli prezydent Komisji Mieszanej p. Calonder, prezydent Trybunału Rozjemczego prof. Kaeckenbeck, konsul francuski Mangerd, konsul niemiecki Franke, polscy i niemieccy członkowie Komisji Mieszanej i Trybunału Rozjemczego, generalny konsul polski w Bytomiu p. dr. Szczepański, kierownik urzędu mniejszości p. Tokarz i inni.

Do wdowy, urzędu wojewódzkiego, Zjednoczenia Zawodowego Polskiego i do N. P. R., nadeszły liczne telegramy kondolencyjne z całej Polski i z zagranicy.

Handel polsko - gdański.

Stowarzyszenie Kupców Polskich zwróciło się w sprawie handlu polsko - gdańskiego do władz z memorjałem, którego główne ustępy podajemy:

Od roku zawarta umowa polsko-gdańska, przyjmująca za zasadę równouprawnienie w Wolnem Mieście obywateli i interesów polskich z gdańskimi, nie jest do dziś dnia wprowadzona w życie. Polaków i przedsiębiorstwa polskie traktuje Gdańsk, jako cudzoziemskie, w myśl byłej ustawy pruskiej.

Senat Gdańska niedopuszczając firm polskich do Gdańska, faworyzuje niemieckie przedsiębiorstwa, by zdać polski handel morski na łaskę kupiectwa gdańskiego, i uważa handel przez Gdańsk wogóle za przywilej gdańszczan. Kupiectwo gdańskie ignorując zupełnie interesa polskie, nie stara się o zmniejszenie kosztów handlowych przy imporcie i eksporcie w założeniu, że i tak bądź polscy konsumenci, bądź producenci pokryć muszą. W porcie gdańskim, zupełnie zależnym od handlu polskiego, dającego potężny bodziec do rozwoju portu i jego ciążenia na cały obszar Rzeczypospolitej, wytworzył się ten stan, że lokalne interesa niemieckich firm gdańskich dyktują warunki całokształtowi polskiej polityki gospodarczej wogóle, a polskiemu importowi i eksportowi w szczególności. Na organiźmie gospodarczym Polski wyrasta w ten sposób pasożyt, który żąda by jego interesom podporządkował się cały polski handel zamorski. To też nie należy się dziwić, że kupiec polski zaczyna korzystać z innych portów zagranicznych, które są i tańsze niż Gdańsk, i posiadają znacznie lepsze połączenia okrętowe i dogodniejsze warunki wyładowania i załadowania.

Podobny stan rzeczy jest groźny dla najżywotniejszych interesów polskiego handlu. Uważając, że Gdańsk winien służyć interesom gospodarczym Polski i musi stać się portem, w którym Polacy są równouprawnieni, a nie prześladowanymi i drugorzędnymi obywatelami na prawach wyjątkowych, Stowarzyszenie Kupców Polskich zwróciło się z prośbą o interwencję w tym kierunku, aby obronić stanowisko handlu polskiego w Gdańsku, wprowadzić w życie podpisaną umowę z dnia 24 października 1921 roku, gwarantującą Polakom równouprawnienie w Wolnem Mieście Gdańsku, przywileje w porcie.

Polska przenigdy nie zginie,
Póki chęć do pracy nie minie,
Nie żebrać, — pracować chcą inwalidzi...
Bo życie próżniacze im się brzydzi,
Kupujcie więc nalepki
Na Inwalidzki Dom Pracy!

Odruch narodowy społeczeństwa polskiego.

„Swój do Swego“, „Polska w niebezpieczeństwie!“, „Żądamy jako głowy naszego rządu człowieka myślącego po polsku, Katolika! „Precz z zdrajcami i szpiegami.“

Oto hasła które zagrzmiały z miljonowych piersi w tych dniach w całej Polsce.

Wobec powyższych stajemy jako Polacy, bez względu na przynależność partyjną, do obrony, bo wszystkim, bez różnicy, zagraża dziś opanowanie Ojczyzny naszej, ziemi naszej, okupionej krwią naszą, przez bezwzględne żydostwo!

Żydzi całą parą, pod firmą bloku mniejszości, **zdążają do rozbicia w Polsce wszelkiego ładu i porządku,** aby przez anarchję opanować i nas, jak im się to już udało w Rosji uczynić.

Straszliwa drożyzna zagląda nam w oczy, przyszłość nasza jest niepewna, możemy zginąć łatwo przez zabiegi hytrego wroga — **jeżeli wszyscy,** którzy noszą imię Polaka **nie staną** w szeregach zwartych.

Z przykrego położenia wyrwać może nas tylko mądry narodowy rząd i uświadomienie szerokich warstw społeczeństwa.

Apel powyższy i hasło nie przeszły bez echa w naszej dzielnicy, a temberdziej w Śmiglu.

W ubiegłą niedzielę urządzono w Kościanie na tem tle manifestację narodową, która wypadła bardzo okazale. Tłumnemu pochodowi na czele którego niesiono transparenty z napisami precz z żydami itp. nikt nie przeszkadzał z tej tylko przyczyny, że Kościan pod względem patrjotyzmu doszedł do zenitu.

Garstka mieszkańców m. Śmigla idąc za wzorem i popędem patrjotycznego Kościana urządziła we wtorek, dnia 6 bm. jako w przeddzień mającego odbyć się jarmarku, na którym rynek cały zalewany jest żydowskimi towarami z Kongresówki, odruchową manifestację narodową, w której wzięli udział najpoważniejsi nasi obywatele.

Manifestacji powyższej przeszkodziała tutejsza policja wydzierając z rąk niosącego transparent „precz z zdrajcami“, obawiając się w mieście naszem rozruchów.

Serum przeciw cukrzycy.

Cukrzyca, zwana naukowo diabetes, jest jedną z najstraszniejszych chorób nieuleczalnych. Zaniedbana w początkach, staje się dla pacjenta bardzo groźną i rujnuje go doszczętnie w krótkim czasie. Djeta i tryb życia przepisywane przez lekarzy dla usunięcia terminu śmierci, są żmudne i przykre, że pacjent popada w stan ciągłego zniechęcenia. Najmniejsza komplikacja, przystąpienie innej choroby, mała ranka jest przyczyną katostrofy.

Świat więc lekarski z wielkiem zajęciem powitał wiadomość o odkryciu serum przeciw tej zdradliwej chorobie, jakkolwiek większość lekarzy zachowa pewnie wielką dozę wątpliwości. Tyle już słyszano o środkach przeciw tuberkulom, rakowi etc., a przecie wiara tych, którzy w tych odkryciach pokładali nadzieje spełzła na niczem.

Nowe rzekomo lekarstwo przeciw cukrzycy odkrył młody kanadyjski lekarz dr. F. B. Banting, asystent uniwersytetu w Toronto i nazwał je „Insuliną“. Opierając się na znanym fakcie, że psy, którym wycięto trzustkę (gruczoły brzuszne), popadają w cukrzycę, mniemał, że wydzieliny owych gruczołów zapobiegają tej chorobie. Sporządził więc substancję, ową „insulinę“ wydobytą z trzustki wołu, świni lub owcy i zastrzykał ją swoim pacjentom chorym na cukrzycę. Wyniki były pomyślne, bo pacjenci czuli się lepiej i stan ich nietylko się nie pogarszał, ale prowadził do rekonwalescencji.

Lekarstwo nie jest jeszcze udoskonalone. Jego wydobycie i zestawienie wymaga nadzwyczajnej zręczności i staranności, a zastosowane może być tylko pod czujnem okiem doświadczonego lekarza. Zresztą jak dotychczas nie jest ono oddane do użytku publicznego. Wynalazca chce je pierwotnie opatentować. Nowość na polu tego rodzaju wynalazków, bo wielcy dobroczyńcy ludzkości jak Pasteur i Miecznikow bez żadnych ograniczeń ofiarowywali swe odkrycie ludzkości.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: N. P. M. Loret.
Jutro: Damazego
Wschód słońca 7,39, zachód 15,45.
Długość dnia 9,09. Ubyło 9,01.

Nieszczęśliwe miasto pod względem komunikacji. Do najnieszczęśliwszych miast w całej Polsce pod względem kominikacji kolejowej należy powiatowe miasto Śmigiel. Pasażerzy przebywający podróż z Śmigla do Poznania lub na odwrót narażeni są na istne tortury. Przed rokiem na liczne utyskiwania pasażerów pisaliśmy pod adresem dyrekcji kolejki powiatowej z zapytaniem: „czy tabakiera dla nosa, czy nos dla tabakiery?“. Po roku niedomagań nie poprawiło się nic na lepsze. Obecne stosunki, jakie panują na kolejce są wprost opłakane, wołające o interwencję do p. starosty, jako naczelnika powiatu, aby wglądnął w tę sprawę i po zbadaniu rzeczy, zechciał winnych pociągnąć do surowej odpowiedzialności.

Zażalenia są treści następującej: Pociąg wieczorny, który z Poznania przychodzi o godz. 18-tej do Śmigla kolejka przychodzi o 19·30. Pasażerowie siedzą w nieopalanych i źle oświeconych wozach $1\frac{1}{2}$ godziny dzwoniąc zębami ze zimna. Dzisiaj znowu pomimo, że pociąg z Poznania nadszedł do St. Bojanowa o godz. 9·30, do Śmigla kolejka przyjechała o 11·10.

Opłakane te stosunki muszą być bezwarunkowo usunięte jak najprędzej, aby publiczność nie sądziła na przyszłość i nie narzekała, że to jest „polska gospodarka“, gdyż kierownictwo kolejki spoczywa nie w polskich rękach.

Hej — Gwiazdka przed progiem, trzeba będzie pomyśleć o ozdobach na choinkę! Idźcie i spójrzcie jak ślicznie wygląda choinka w oknie wystawnym firmy „Carmen“ — przystrojona ozdobami wykonanemi przez druhny Tow. Promień. Są tam misternie tworzone koszyki i lampki — są wachlarze — gierlandy ozdobne — pomysłowo wykonane wieszadełka ze słomy i kłosów złotych i kolorowej bibuły — są słońca — książyce i gwiazdy i nareszcie ze skorupek i papieru wykonane pajace — pierotki aniołki i cały szmer artystycznie malowanych główek. Z przyjemnością można stwierdzić, że druhny dużo posiadają ładnych pomysłów i dużo zmysłu estetycznego a przedewszystkiem cierpliwości i wierzą, że praca ich mozolna przysporzy sporo grosza na oświatę dla Towarzystwa. Kupujcie wszyscy ozdoby na choinkę w firmie „Carmen“ Rynek.

O podwyżkę pensji inwalidzkich. Z ramienia zarządu wojewódzkiego związku inwalidów wojennych wyjechała do Warszawy delegacja celem przedstawienia czynnikom miarodajnym katastrofalnego położenia inwalidów, wdów i sierot. Delegaci żądają podwyższenia zaliczek inwalidzkich.

Odebranie 126 koncesji wyszynków. W powiecie rawickim otrzymało 126 właścicieli wyszynków zawiadomienie o odebraniu koncesji. Na cały powiat rawicki pozostawiono tylko 20 wyszynków.

Pożyczka złota podrożała. Według rozporządzenia Min. Skarbu z d. 4. b. m. 8 proc. pożyczka złota kosztuje: Obligacje 10.000 mkp. i 10 zł. p. — 30.000 mkp., obligacje wartości 50.000 mkp. i 50 zł. p. — 150.000 mkp. Ceny powyższe odnoszą się do sprzedaży i wpisów, poczynionych od dn. 4. b. m.

Ograbienie zwłok artysty. Policja lwowska prowadzi śledztwo celem odszukania platynowej szczęki, którą niewiadomy sprawca skradł gdy ś. p. Lelewicz leżał na katafalku. Być może, że ktoś ze służby szpitalnej złakomił się na miljony i ograbił ohydnie zwłoki artysty.

Burze i śnieżyce. Przez całą Europę Środkową przeszły w ostatniej dobie bardzo gwałtowne burze i zamieci śnieżne. Na przestrzeni Amsterdam—Paryż na Zachodzie do Katowic i Bytomia na Wschodzie, dalej od Wiednia na Południu do Oldenburga na Północy sieci telefoniczne i telegraficzne ucierpiały bardzo znacznie wskutek tych zamieci. Ruch komunikacyjny doznał większych przeszkód.

Telegramy.

Nasze traktaty handlowe.

Warszawa, 7. 12. Wczoraj austrjackie Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało bez dyskusji układ handlowy polsko-austrjacki.

Warszawa, 7. 12. Rokowania polsko-japońskie są ukończone. Podpisanie traktatu nastąpi dzisiaj o godz. 2 popoł. Ze strony polskiej układ podpisze min. Narutowicz i min. Strassburger, ze strony japońskiej poseł Kawakami.

Warszawa, 7. 12. Spodziewany jest przyjazd delegacji węgierskiej do Warszawy, celem opracowania traktatu handlowego polsko-węgierskiego. Min. Przemysłu i Handlu opracowuje projekt traktatu handlowego polsko-hiszpańskiego.

Marzenia o buławie marszałkowskiej.

Warszawa, 8. 12. (A. W.) „Express Poranny“ pisze: W kołach sejmowych omawiana jest żywo sprawa stanowiska, jakie zajmie p. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski po przekazaniu władzy swojemu następcy. Powszechnie przypuszczają, że Józef Piłsudski pozostanie w czynnej armji jako pierwszy marszałek i obejmie stanowisko generalnego inspektora armji a prawdopodobnie obejmi również poważne stanowisko w tzw. małej Radzie wojennej.

Angora a Polska.

Warszawa, 7. 12. Reffet Pasza zawiadomił delegację polską w Konstantynopolu o uchwałach Zgromadzenia Narodowego w Angorze, oraz o detronizacji sułtana Mahometa VI i o wybraniu nowego kalifa. Jest to pierwsze nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską a Angorą.

Monarchja w Bawarji?

Warszawa, 7. 12. Monarchiści bawarscy prowadzą kampanję w celu zaprowadzenia monarchji w Bawarji. Krążą pogłoski, że następca tronu Rupprecht stara się o wyjednanie interwencji wojskowej aljantów, która dopomogłaby do przeprowadzenia zmiany ustroju w Bawarji i uniezależnienia jej od Prus. Wieści te rozszerzane są przez sfery republikańskie.

Na intencję wyboru Prezydenta.

Warszawa, 7. 12. (Pat.) „Kurjer Warsz.“ podaje, że w sobotę o godz. 9 rano odbędzie się msza św. w kościele św. Krzyża na intencję wyboru pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Sfinks belwederski.

Warszawa, 8. 12. Jedna z agencyj prywatnych notuje pogłoskę, jakoby Korpus Dypl. podczas pożegnania w Belwederze wyraził przekonanie, iż Józef Piłsudski nie zamierza wycofać się z życia publicznego, a owszem ma rzekomo zamiar predendować do stanowiska premjera.

W przeddzień Zgromadzenia Narodowego.

Warszawa, 8. 12. Jutro o godz. 12 Marszałek Sejmu, jako przewodniczący Zgromadzenia Narodowego otwiera jego pierwsze zebranie. Dziś jeszcze nie można przewidzieć, jaki będzie rezultat zebrania i kogo większość wskaże jako przyszłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Wczoraj toczyły się rozmaite narady, z których wyników ustalić można dwa fakty, a mianowicie: 1. Ludowcy zadeklarowali publicznie, że własnego kandydata nie postawią. 2. Narady czterech ugrupowań lewicy i centrum, tj. P. P. S., Wyzwolenia, N. P. R. i P. S. L. nie ustaliły wspólnego kandydata i dalsze obrady są wyznaczone na dziś, godzinę 16.

Ludowcy żadnego zobowiązania względem lewicy nie zaciągnęli. Na razie istnieje jedyna, oficjalna kandydatury Wojciecha Trąmpczyńskiego, która jednak natrafia na bezwzględny sprzeciw lewicy i mniejszości narodowych — a z którą również i Ludowcy nie mogą się pogodzić. Grupy lewicowe, Wyzwolenie i socjaliści wysuwają w rozmowie kandydatury bądź to min. Narutowicza, bądź to b. min. Wojciechowskiego. Obie jednak osobistości stanowiłyby parawan dla Józefa Piłsudskiego i obie znajdują poparcie mniejszości narodowych.

Termin zaprzysiężenia nowego Prezydenta nie został ustalony a narada, odbyta w południe, postanowiła termin ten zdecydować w zależności od osoby elekta. Od tejże osoby zależeć będzie również termin przekazania władzy nowemu Prezydentowi przez Naczelnika Państwa.

Przed nominacją.

Katowice, 7. 12. (A. W.) Podczas bytności przedstawicieli rządu warszawskiego w Katowicach odbyto narady w sprawie zamianowania nowego wojewody. Stanowisko to najprawdopodobniej obejmie obecny Marszałek Sejmu śląskiego mec. Wolny. W każdym razie stwierdzić można, że p. Marszałek otrzymał już propozycję co do objęcia tego urzędu. Równocześnie sfery sejmowe zajmują się pytaniem, kto w takim razie zostałby Marszałkiem Sejmu. Dotychczas, zanim decyzja w sprawie obsadzenia urzędu wojewody nie zapadła, niema jeszcze oficjalnych pertraktacyj między stronnictwami w sprawie przewodniczenia Izbie.

Nad mogiłą wojewody śląskiego.

Katowice, 7. 12. (A. W.) Sejm śląski złożył na trumnie wojewody Rymera wieniec z następującym napisem na wstędze amarantowo-białej: „Józefowi Rymerowi, Pierwszemu Wojewodzie odrodzonej Ziemi Śląskiej, niestrudzonemu Pracownikowi, gorącemu Patrjocie polskiemu, Człowiekowi o nieskazitelnym charakterze Sejm śląski w głębokim żalu po utracie Zacnego Obywatela“.

Katowice, 7. 12. (A. W.) W czwartek o 10 rano odprawił żałobną mszę św. za duszę wojewody Rymera w kościele N. P. Marji ks. proboszcz Kubina w asystencji duchowieństwa. Miejsca przed ołtarzem zajęli: przedstawiciele rządu — min. Darowski, wicemin. spraw wewn. Lenc, wicemin. skarbu Fajans, wicewojewoda Żórawski, Marszałek Sejmu Wolny, szefowie wydziału województwa, przedstawiciele wojskowości z zastępcą chorego gen. Horoszkiewicza brygadjerem Buksztaninem, delegacje towarzystw i instytucyj społecznych, zjednoczenia zaw. polskiego, N. P. R.-u, Sokoła ze sztandarami, górnicy w mundurach oraz licznie zebrana publiczność. Po mszy św. odprawiono modły żałobne przy katafalku.

Usuwanie landratów w Prusach Wschodnich.

Królewiec, 7. 12. (Pat.) Rząd pruski postanowił usunąć z urzędu dwóch landratów w Prusach Wschodnich. Dowodzi to, że doszło do kompromisu między frakcjami politycznemi na korzyść niemieckiej partji ludowej, która w Prusach Wschodnich ma wielki wpływ. Początkowo rząd pruski zamierzał usunąć więcej landratów. Prasa demokratyczna jest niezadowolona z ustępstwa rządu pruskiego na korzyść ludowców niemieckich i uważa usunięcie tylko dwóch landratów za półśrodek.

Profanacja relikwij.

Warszawa, 7. 12. Sowiety w dalszym ciągu bezczeszczą religwje Świętych. Tym razem znęcali się nad religwjami św. Aleksandra Wenskiego. W maju bolszewicy wyjęli ciało jego ze srebnej trumny, a włożyli do małej drewnianej skrzynki, którą oddali na przechowanie mnichom, a trumnę srebną przeznaczyli dla „głodnych“.

Niedawno parafjanie zwrócili się do władz rządowych z prośbą o wystawienie relikwij celem adoracji. Po otrzymaniu zezwolenia, mnisi spełnili życzenie parafjan. Lecz w czasie nabożeństwa policja wkroczyła do świątyni, zabrała relikwje i oddała je do muzeum.

Z rozpraw komunistów świętojurskich.

Lwów, 6. 12. (A. W.) Na wczorajszej rozprawie przeciw komunistom przesłuchano ostatnich 6 oskarżonych. Dziś przesłuchiwano świadków, celem stwierdzenia okoliczności, że najwybltniejsi z oskarżonych komunistów spotykali się bardzo często w mieszkaniu Grosserowej, gdzie odbywali posiedzenia. Trybunał na wniosek obrony postanowił dopuścić kilku świadków z Warszawy i Wilna na stwierdzenie, w jaki sposób oskarżony Cichowski zachowywał się w czasie piastowania urzędu w bolszewji w stosunku do Polaków.

Przemytnictwo przy pomocy Gdańska.

Gdańsk, 7. 12. (A. W.) Jak się dowiadujemy, nadzorcze władze celne polskie na obszarze w. m. Gdańska łącznie z władzami kolejowemi natrafiły na ślad rozwiniętego na szeroką skalę przemytnictwa środków żywności z Gdańska względnie z Polski przez Gdańsk zagranicę, przedewszystkiem zaś do Niemiec. Dotychczasowe dochodzenia wskazują na to, że manipulacje szmuglerskie dokonywane były w wolnym porcie Gdańska, gdzie podobnie, jak na obszarze całego Wolnego Miasta służba celna wykonywana jest na podstawie konwencji polsko-gdańskiej przez gdańskich urzędników cłowych. Okoliczność ta niewątpliwie wskazuje na to, że nadużycia a przytem karygodny brak dozoru ze strony zwierzchnich władz celnych w Gdańsku grały tu decydującą rolę. Jak olbrzymie rozmiary objął ten nielegalny wywóz świadczy fakt, że w toku doraźnej rewizji, zarządzonej na kilku transytowych stacjach kolejowych jak Tczew, Wejherowo itd. wyłapano w jednym tylko dniu 22 wagonów kolejowych z żywnością, skierowanych przez wolny port gdański do Niemiec. Wagony te pod fałszywą deklaracją zawierały mąkę. Dalsze dochodzenia pozwalają stwierdzić, że manipulacje szmuglerskie prowadzone były od dłuższego czasu i że na tem polu należy spodziewać się dalszych odkryć.

Mowa poselska L. George'a.

Wiedeń, 6. 12. (A. W) „Neue Fr. Presse“ donosi z Londynu, że Lloyd George przemawiał wczoraj poraz pierwszy w Izbie niższej jako poseł. Zajmował się on przeważnie sprawą bezrobocia. Mowę jego przerywali bezustannie członkowie stronnictwa robotniczego. Kiedy zaś L. George wzywał rząd do natychmiastowych zarządzeń przeciw bezrobociu, jeden z posłów robotniczych zawołał ironicznie: Czemu Pan, będąc prezydentem ministrów, nie przeprowadziłeś sam tych zarządzeń?

Premjer saski.

Drezno, 6. 12. (Pat.) Premjerem gabinetu wybrany został socjalista Buck.

Skazanie zamachowców.

Berlin, 6. 12. (A. W.) Dziś w południe zapadł wyrok w procesie przeciw sprawcom zamachu na Scheidemanna. Skazano ich na 10 lat więzienia i utratę praw.

Targ na bydło.

Gdańsk, 30. 11. Woły mięsiste tuczone 12000 do 13500, — młodsze nietuczone i starsze tuczone 11000 — 11500, — stadniki mięsiste o najwyższnj wartości 14000 — 15000, — młodsze 12000 — 13000, źle odżywiane 10000 — 11000, krowy i jałówk mięsiste o najwyższej wartości 12000 — 13000, — starsze krowy tuczone i mniej rozwinięte młodsze 9500—10500, cielęta tuczone 6000—12000, — gorsze 7500—9000, owce starsze tuczone 12000—13000, średnie 9000—11000, nierogacizna tłusta ponad 150 kg. żywej wagi 45000—46000, od 120—150 kg. 42000—44000, od 100—120 kg. 34000—41000, od 80 do 100 kg. 36000—38000, spędzono wołów 24, stadników 144, krów 238, cieląt 58, owiec 322, nierogacizny 617.

Na ostatnim targu płacono za 100 kg. żywej wagi: Woły młode nietuczone i starsze tuczone 8000 do 9000; byczki przedniego gatunku 11000—13000; byczki pełnej wartości 9000—10000; byczki średniej jakości 8000—9000; jałówki i krowy przedniej wartości 14000—15000; krowy wypasione do 7 lat 11000—13000; jałówki i krowy starsze 9000—10000; młodzizna 9000—13000, cielęta średniej wartośc 8000—10000; średniej wartości 7000—8000; barany tuczone 10000—12000; jagnięta i owce 8000—9000; świnie ponad 150 kg. 41000—42000; świnie 120 do 150 kg. 39000—40000; świnie 100 kg. 36000—38000; świnie 80—1000 kg. 33000—35000.

Od 15 XI do 21 XI 22 spędzono 378 sztuk w tem wołów 159, krów 184, cieląt 29, owiec 483 świń 576.

Na woły targ spokojny, cielęta gładki, owce wysprzedane, świnie — ospały — nie wysprzedane.

Katowice, 29. 11. Za 1 kg. w markach n. Bydło I gat. 250. — II gat. 200 — III gat. 150 — nierogacizna I gat. 1000 — II gat. 850 — III gat. 650 mk.

Kraków, 29. 11. Za 1 kg. żywej wagi: Stadnik 302—820, woły 363—880, krowy, 339—660, jałówk 450—746, cielęta 785—10000, nierogacizna 1350 do 2100, bitej wagi 2150—2800,

Z ostatniej chwili.

W chwili, kiedy dajemy numer Orędownika pod prasę godz. 5.10 odbywa się w Warszawie trzecie głosowanie na Prezydenta Rzeczypospolitej.

W drugim głosowaniu otrzymał p. Wojciechowski 151 głosów, hr. Maurycy Zamoyski poseł w Paryżu 222 głosy.

Prezydentem wybrany najprawdopodobniej zostanie hr. Zamoyski.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.

Notowanie Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dnia 6. grudnia 1922 r.

Loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

Żyto nowe	38700—39700	„
Pszenica	66000—69000	„
Jęczmień	—	„
„ browar.	36500—38500	„
Owies	37000—39000	„
Mąka żytnia 70% z workami	59000—62000	„
Mąka pszenna 65%	93000—98000	„
Ospa żytnia	20000	„
„ pszenna	20000	„
Ziemniaki fabr.	—	„
„ jadalne	—	„
Groch polny	—	„
„ jad. Victoria	—	„
Słoma żytnia luźna	—	„
„ „ pras.	—	„
Siano luźne	—	„
„ prasowane	—	„

Uwagi: Wobec zmniejszonego popytu, ceny na jęczmień nie zdołały się utrzymać. Usposobienie spokojne.

Targ Rzeźni miejskiej w Poznaniu.

Urzędowe sprawozdanie komisji targowej.

W środę, 6. grudnia 1922 spędzono:

28 wołów, 245 buhaji, 384 krów i jałówek, 339 cieląt. 1382 tuczników, 523 owiec, 8 kóz, — prosiąt.

Za:	Płacono za 100 kg. żywej wagi: I. kl. marek	II. kl. marek	III. kl. marek
Bydło	66000—70000	56000—60000	35000—40000
Cielęta	118000-120000	106000-108000	95000—96000
Tuczniki . . .	220000-240000	210000-216000	190000-196000
Owce	70000—72000	60000—64000	—

Prosięta za parę 62000 Kozy za sztukę —
Przebieg targu: Ożywiony.

W czwartek, 7. grudnia 1922 spędzono:

— wółów, 21 buhaji, 49 krów i jałówek, 75 cieląt, 3 prosiąt 80 tuczników, 223 owiec, — kóz.

Za:	Płacono za 100 kg. żywej wagi: I. kl. marek	II. kl. marek	III. kl. marek
Bydło	66000—70000	56000—60000	35000—40000
Cielęta	118000-120000	106000-108000	90000—96000
Tuczniki . . .	220000-224000	210000-216000	190000-196000
Owce	70000—72000	60000—64000	—

Prosięta za parę —62000.

Przebieg targu: Ożywiony.

„ZGODA" Spółdzielnia Spożywców w Śmiglu oddaje swym członkom od 11. 12. 22. do 23. 12. 22.

cukier

po zniżonej cenie.

Takowy można odebrać w Centrali w Śmiglu za okazaniem się czerwoną legitymacją.

Zarząd.

Doberman suka młoda jest na sprzedaż.

Wiadomość w Administracji Oręd. Śmigielskiego.

Kupuję **RYBY** wszelkiego gatunku

ewentl. z własną siecią.

P. Tschonert,

Poznański Dom Delikatesów,

Poznań, ul. Gwarna 18. Tel. 2682 — 2601.

Wydzierżawienie polowania

na obszarze gminy **Bruszczewa** obejmującem około 1900 mórg odbędzie się

w czwartek, dnia 14. grudnia

w gościńcu **p. Płocińskiego** o godz. 4 popołudniu

Warunki dzierżawy wyłożone są w urzędzie gminym.

Zarząd gminy.

PAPIER pakowy po 850 mk. za kilo sprzedaje hurtownie i detalicznie

Drukarnia Klóskowskiego w Śmiglu.

Broszurka napisana przez p. MICHAŁA SZUDZIŃSKIEGO pod tytułem:

HANDEL BYDŁEM

Cena 100,— mk.

Do nabycia w administracji „Dziennika Handlu Bydłem" Poznań, ulica Mazowiecka 6 (Sołacz).

TRAN na szory
OLIWĘ do machin
OLIWĘ do wirówek
SMARY na osie
POKOST praw. lniany

poleca

M. Stachowiak.

Drzewo opałowe

poleca

I. Kaminiarz

Interes zbożowy w St. Bojanowie.

Kosiarki, Żniwiarki, Grabie konne, Drylowniki, Młócarnie, Maneże na życzenie do dostawy.

Przyjmuje wszelkie **reperacje** maszyn i narzędzi rolniczych także garniturów parowych, Centryfug wszelkich systemów.

Polecam się jaknajlepszą i tanią obsługą

Z. Białecki

Największy warsztat reperacji maszyn roln.

Śmigiel, nowy Rynek nr. 12.

Nadzwycz. Walne Zebranie

Tow. Akc. „Agrad" w Grodzisku odbędzie się

w poniedziałek, d. 18 grudnia br. o godz. 2 popoł.,

w Grodzisku w lokalu p. Zarosza.

Porządek obrad:

1. Podwyższenie kapitału akcyjnego i odnośna zmiana brzmienia § 3 ustawy Towarzystwa.
2. Wolne głosy bez uchwał.

Akcjonarjusze, chcący brać udział w Walnem Zebraniu, winni godzinę przed zebraniem przedłożyć akcję, lub kwit na zdeponowane u Banku akcje.

Zarząd: W. Kaczmarek.

? Gdzie można nabyć meble wyściełane ?

Kanapy — Leżanki
kompletne garnitury
meble klubowe
materace nakładane

ma zawsze na składzie

Fa. STANISŁAW REX.

ATELIER dla sztuczn. **zębów**



z kauczuku i z metalu
Korony, Mostki i Plombowania
Specjalność:
WYRYWANIE ZĘBÓW
— — prawie bez bólu. — —

Paweł Ciecieński

— — — przy kościele katolickim. — — —

Podaję do wiadomości, że jako zastępca proc. przy Sądzie pow. w Śmiglu spisuję wszelkie kontrakty kupna — sprzedaży, załatwiam sprawy :-: — hipoteczne i t. p. — :-:

Ig. Ziegler, zastępca proc.

ŚMIGIEL, ul. Kilińskiego 2.
TELEFON nr. 74.

Drukarnia Klóskowskiego

w Śmiglu

przyjmuje i wykonuje

wszelkie roboty w zakres drukarstwa

Akademja kroju i szycia w Kościanie

przy Alejach Kościuszki Nr. 41.

Teoretycznie i praktycznie może się każdy łatwo i w krótkiem czasie wyuczyć wszelkich zarysów kroji garderoby damskiej, dziecięcej i bielizny.

Nowe kursa rozpoczynamy co 14-cie dni.

Oprócz tego wykonujemy na zamówienie wszelkie kroje na płaszcze, kostjumy, suknie i bielizne z żurnali według miary lub wielkości.

Oszczędności

przyjmuje i płaci

10%

Spar-&Darlehnskasse

Śmigiel Spółka zapisana z nieogr. odpow.

Pozwalam szanownej Publiczności donieść, że już od kilku miesięcy jako

zastępca procesowy

przy Sądzie pow. w Śmiglu

załatwiam wszelkiego rodzaju kontrakty kupna — sprzedaży, przepisania również — — sprawy hipoteczne. — — —

Alojzy Rung, zastępca proc.

Śmigiel, Rynek nr. 28

Telefon nr. 26

(dawn. biuro adwokata Dr. Plocha).

:-: **Na miesiąc grudzień** :-:

nadejdzie większa ilość

p-a węgla górnośląskiego

na które zamówienia li tylko w partjach wagonowych przyjmuje

bliższe warunki udziela **A. Schulz, Osieczna.**

Ogłoszenia w Orędowniku Śmigielskim dają doskonały rezultat.

Biurową

władającą dobrze językiem niemieckim i polskim w słowie i piśmie, umiejącą stenografję i pisać na maszynie, poszukuje się zaraz. Książkowość niekoniecznie. Wiadomość w Administracji Orędownika.

Świeczki na choinki

Świece candelabrowe kolorowe Świeczniki — Lamette na choinki

poleca

Drogerja Poznańska

St. Kotecki. Śmigiel.

Świeczki na choinki
Pierniki Czekolady
— i Perfumy —

poleca na Gwiazdkę

Perfumerja

:-: Ed. Przybyłowicz :-:
— Róg Nowego Rynku. —

WĘGORZE wędzone **SIELAWKI**

poleca

M. Stachowiak.